

ODPIS

Gdynia, dnia 01 lutego 2013 roku

BIURO PODAWCZE
SĄDU REJONOWEGO
W GDYNI

godz.

2013 -02- 01

WPLYNĘŁO

Zal. Odpis.

Podpis

Sąd Rejonowy
w Gdyni
Wydział I Cywilny

Powód:

i Waldemar Mierniczek
zam. w Gdyni (81-593)
ul. J. Porazińskiej 10B/2

Pozwany: Spółdzielnia Mieszkaniowa
Karwiny
W Gdyni (81-587)
ul. Korzenna 15

Wartość przedmiotu sporu: 875,11 zł

Sygnatura akt: I C 1244/11/M

Pismo procesowe powoda – uwagi do opinii uzupełniającej Biegłej Sądowej

1. Rozdział III Uzupełnienie opinii biegłego

To nie jest uzupełnienie opinii Biegłej Sądowej tylko zmiana treści opinii Biegłej Sądowej i świadczy o braku profesjonalizmu przy jej sporządzaniu. Jeżeli Biegła Sądowa korzystała z wersji statutu otrzymanej w siedzibie SM Karwiny, to powinna sprawdzić, czy jest to właściwa wersja statutu, przed przekazaniem opinii Sądowi. Temu służy pozycja w specyfikacji wydatków Biegłej Sądowej „weryfikacja opinii” – trzy godziny.

Przy okazji „uzupełnienia opinii” Biegła Sądowa usunęła z opinii pkt 5 § 123 statutu w nieprawidłowym brzmieniu i nie zastąpiła go pkt 5 § 123 w prawidłowym brzmieniu.

Nie może być więc mowy o „uzupełnieniu opinii”.

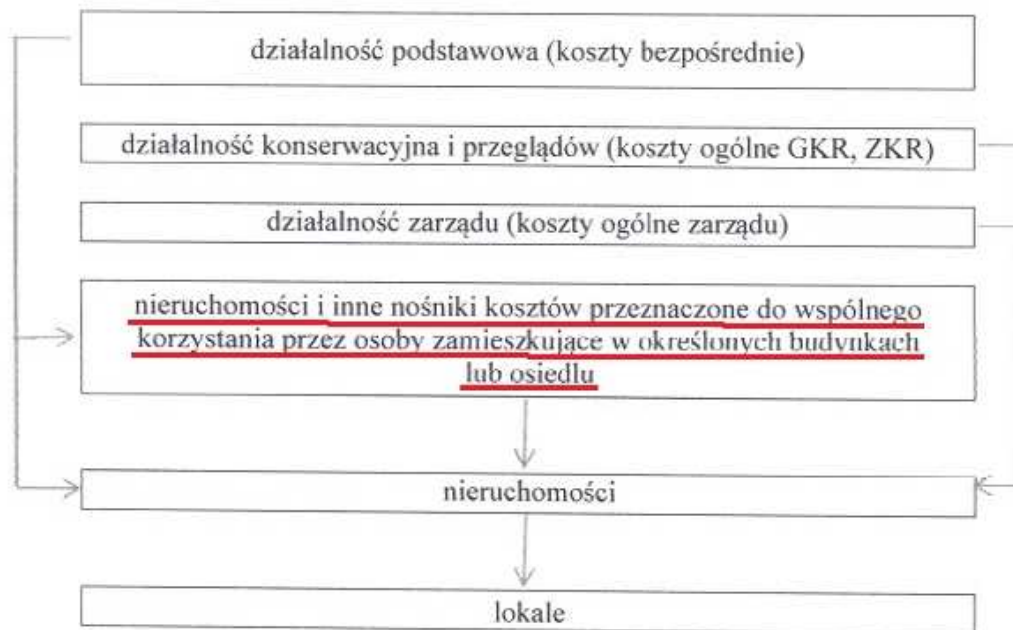
2. Rozdział IV Uwagi biegłej

a) „Biegła dokonała sprawdzenia poprawności księgowania **przychodów** nieruchomości Porazińskiej 10 oraz **przychodów** (...) działalności gospodarczej parkingów i dojazdów ponieważ przedmiotem opinii było ustalenie czy Pozwana prawidłowo rozliczyła **koszty** eksploatacji podstawowej.”

Brak logiki.

b) „Biegła dokonała sprawdzenia poprawności księgowania (...) **kosztów** (...) działalności gospodarczej parkingów i dojazdów ponieważ przedmiotem opinii było ustalenie czy Pozwana prawidłowo rozliczyła **koszty** eksploatacji podstawowej.”

[Handwritten signature]



Twierdzenie, że postępowanie SM Karwiny jest zgodne z „nauką rachunkowości” byłoby słuszne, gdyby nie przywołany przepis ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i gdyby nauka rachunkowości pozwalała na prowadzenie takiej ewidencji, na skutek której grupa właścicieli lokali (członków i nieczłonków), której lokale są tańsze w utrzymaniu na skutek położenia i zaszczytów historycznych dopłaca do innej grupy właścicieli lokali, której lokale są droższe w utrzymaniu. Nauka rachunkowości wymaga true and fair view (prawdziwego i uczciwego obrazu), co z samej swojej natury sprzeciwia się metodom kolektywistycznym.

Twierdzenie Biegłej Sądowej, że postępowanie SM Karwiny jest zgodne z przedstawioną przez Nas ideą pozostawiamy bez komentarza przypominając, że gdyby tak było nie pisalibyśmy pozwu.

Konkludując: na podstawie opisu Biegłej Sądowej można z całą pewnością stwierdzić, że Pozwana prowadzi księgi rachunkowe i sporządza sprawozdanie finansowe niezgodnie z Art. 4 ust. 4, Art. 6 ust. 1 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Art. 4 ust. 1 i 2, Art. 6 ust. 1, Art. 28 ust. 3, Art. 39 ust. 1 i 3, Art. 42 ust. 2 ustawy o rachunkowości, § 123 statutu SM Karwiny.

d) Koszty ogólne GKR i koszty ogólne zarządu

„Biegła podtrzymuje swoją opinię, że koszty ogólne GKR i koszty ogólne zarządu są rozliczane przez Pozwaną prawidłowo.”

To oznacza, że Biegła Sądowa nie rozróżnia pojęć: „koszty zarządu nieruchomością wspólną”, „kosztów administrowania nieruchomością” od „kosztów ogólnych zarządu” i „kosztów funkcjonowania osoby prawnej”.

„Szacunki przeprowadzone w tym punkcie przez Powodów nie są poparte żadnymi wyliczeniami.”

[Handwritten signature]
3

A jakimi wyliczeniami mogą być poparte, skoro Pozwana odmawia przekazania Powodom jakichkolwiek dokumentów źródłowych i umów?

„(...) biegła nie może ustosunkować się do szacunków Powodów.”

Ani Sąd, ani Powodowie tego od Biegłej Sądowej nie oczekują. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa to Pozwana powinna wyliczyć rzeczywiste koszty funkcjonowania spółdzielni.

e) Wysokość zobowiązania

„Zobowiązanie nie powstaje w wyniku zapisu księgowego, lecz w wyniku zdarzenia gospodarczego.”

Niech będzie i tak. Każde zdarzenie gospodarcze powinno zostać zaewidencjonowane w księgach rachunkowych w okresie obrotowym, którego dotyczy. Skoro więc SM Karwiny wykazała (a Biegła Sądowa potwierdziła), że nadpłata za 2010 r. istnieje (Powodowie kwestionują wysokość tej nadpłaty) to powinna ona zostać ujęta w księgach rachunkowych w 2010 r., a Biegła Sądowa do spraw księgowości i rachunkowości powinna to sprawdzić, gdyż po pierwsze: dopóki nie sprawdzi nie może z czystym sumieniem napisać, że ustaliła „wysokość zobowiązania powodów”, po drugie: nie ujęcie zdarzenia gospodarczego polegającego na nadpłacie, spowodowało naliczenie odsetek od Powodów, chociaż zobowiązanie nie istniało.

„Opinie z badań sprawozdań finansowych Pozwanej wydawane przez biegłych rewidentów są opiniami bez zastrzeżeń – biegła sprawdzała treść tych opinii od 2006 r. (...) Powodowie nie kwestionują opinii biegłych rewidentów badających sprawozdanie finansowe Pozwanej.”

Sprawdzanie brzmienia opinii biegłych rewidentów z badania sprawozdań finansowych wykracza poza zakres opinii wyznaczony przez Sąd. Sąd zażyczył sobie opinię sądową konkretnego przypadku, przy założeniu, że Powodowie nie są członkami spółdzielni, a nie ocenę opinii sprawozdań finansowych i to pięć lat wstecz. Powodowie nie zamierzają podważać opinii biegłych rewidentów ponieważ:

- nie mieści się to w zakresie pozwu,
- nawet gdyby się mieściło wymaga poznania całej dokumentacji rewizyjnej zgromadzonej podczas badania,
- badanie sprawozdanie finansowego opiera się w dużym stopniu na badaniu próbek,
- każde badanie sprawozdania finansowego posiada poziom istotności, który na pewno przekracza wysokość pozwu.

Biegła Sądowa chwytła się brzytwy sugerując, że opinia z badania sprawozdania finansowego, która stwierdza, że zbadane sprawozdanie finansowe we wszystkich istotnych aspektach zostało sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych i jest zgodne z wpływającymi na treść sprawozdania finansowego przepisami prawa i postanowieniami Statutu Pozwanej czyni pozew Powodów bezzasadnym, bo gdyby tak było trzeba byłoby zlikwidować sądy, a co najmniej instytucje biegłych sądowych.

No ale, w sytuacji braku argumentów natury merytorycznej, każdy chwyt propagandowy wydaje się przydatny.

f) Nadpłata i jej zwrot

„Ostateczne rozstrzygnięcie kwestii realizacji zwrotu tej nadpłaty nie jest przedmiotem opinii”

A to ciekawe, gdyż na stronie 12 opinii Biegła Sądowa napisała:

„Powodom nie przysługuje zwrot kwoty nadwyżki przychodów z tytułu opłat za eksploatację i konserwację nad kosztami eksploatacji i konserwacji. Kwota ta winna wpłynąć na ustalenie opłat Powodów z tego tytułu w następnym roku.”

V. Uwagi ogólne biegłej

a) „Żądanie powodów, aby biegła stosowała przy rozliczaniu ich roszczenia przepisów ustawy o własności lokali nie ma zastosowania w tej sprawie.”

Nigdy nie wysuwaliśmy takiego żądanie. Oceniając dowód w postaci opinii Biegłej Sądowej powoływaliśmy się na przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Kodeksu Cywilnego, Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Ustawy o rachunkowości i Wyrok Sądowy wydany w analogicznej sprawie. Przywołaliśmy tylko jeden przepis Ustawy o własności lokali i to tylko w związku z Art. 27 ust. 2 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

b) „(...) biegła nie ustosunkowała się do wypowiedzi Powodów, że ich nie dotyczy zasada „prawo szczególne ma pierwszeństwo w stosowaniu przed prawem ogólnym” (lex specialis derogat legi generali)”

Biegła Sądowa nie zrozumiała, co napisaliśmy w tej kwestii, a ponadto nie rozumie zacytowanej przez siebie zasady prawnej, skoro stosuje ją w ten sposób, że zapisy planu kont uchylają przepisy ustawowe i konstytucyjne.

VI. Uwaga ogólna Powodów

„Biegły sądowy (...) jest do przedstawienia spraw wyrażonych za pomocą specjalistycznych pojęć w taki sposób, aby Sąd nieposiadający specjalistycznej wiedzy mógł bezstronnie orzekać.”

Zdaniem Powodów od początku nie było żadnych wątpliwości, że jakość „opinii” Biegłej Sądowej jest katastrofalna i wartość jej jako dowodu w sprawie jest żadna. „Opinia uzupełniająca” potwierdza tę diagnozę:

- bezsensowne wychwalanie prof. zw. dr hab. Gertrudy Krystyny Świdorskiej i jej planu kont; to tak jakby w sprawie o znęcanie się nad zwierzętami porównywać oskarżonego ze Świętym Franciszkiem jako wzorcem miłości do zwierząt;

- „bujanie w chmurach” wysokiego poziomu abstrakcji zamiast zająć się konkretnym przypadkiem, który jest przedmiotem pozwu, co powodowałoby konieczność zapoznania się ze zrozumieniem z aktami sprawy; analogicznie w opinii dotyczącej nieudanej operacji biegły

powinien się zajmować opisem regulaminów szpitalnych zapominając sprawdzić, czy chirurg umył ręce przed wejściem do sali zabiegowej;

- niezrozumienie, jakie skutki dla rachunku kosztów spółdzielni wnosi Art. 4 ust. 4 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a zwłaszcza sformułowanie: „nieruchomości stanowiące mienie spółdzielni, które są przeznaczone do wspólnego korzystania przez osoby zamieszkujące w określonych budynkach lub osiedlu”.

- brak zrozumienia, że koszty, przychody i zobowiązania dla członka spółdzielni powinny być ustalane i rozliczane w inny sposób niż dla członków spółdzielni, np. koszty funkcjonowania spółdzielni jako osoby prawnej;

- upieranie się, że rachunkowość Pozwanej jest prowadzona zgodnie z „nauką rachunkowości” pomimo wykazania przez Powodów, że złamano co najmniej pięć artykułów Ustawy o rachunkowości;

- odmowa ustosunkowania się do opisanych przez Powodów na str. 12 i 14 zaniechanych przez Pozwaną księgowości; zaniechanie to jest jednym z dowodów, że księgi są prowadzone, a zobowiązanie powodów ustalone, niezgodnie z ustawą o rachunkowości.

„Uzupełnienie opinii” potwierdza brak obiektywizmu „opinii”, w której metody opisu i argumenty zostały tak dobrane, aby potwierdzić z góry założoną tezę. Wszystkie fakty i argumenty, które są przeciwne tej tezie są w „opinii” i „uzupełnieniu opinii” pomijane milczeniem lub negowane w sposób autorytatywny wbrew faktom i przepisom prawnym.

